

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 1

ŹRÓDŁA HAŁASU

Cisza! Spokój!

Ile razy słyszycie te słowa? W domu, w szkole, na podwórku czy w innych miejscach?



W dużej grupie - taką jest oddział klasowy lub grupa na szkolnym korytarzu w czasie przerwy, dzieci mówią dużo i głośno. Powoduje to, że nauczyciel lub opiekun musi mówić jeszcze głośniejszym głosem, aby być słyszany. Natężenie hałasu w szkołach jest tak wielkie, że osobie postronnej, wchodzącej z zewnątrz trudno jest go znieść.

Młodzi ludzie z upodobaniem słuchają głośnej muzyki z walkmana. Słuchawki powodują, że dźwięk podkręca się coraz bardziej. Powoduje to najczęściej porażenie nerwu słuchowego a następstwem tego jest niedosłuch lub głuchota. Specjaliści twierdzą, że dzisiejsze młode pokolenie w wieku 40 lat będzie miało słuch sześćdziesięciolatek.

W codziennym życiu dokuczliwe stają się dźwięki słyszane zza ściany naszych mieszkań. Ktoś słucha głośnej muzyki, podkręcane są radioodbiorniki i telewizory. Niesprawne rury wodociągowe grają o każdej porze dnia i nocy. Sąsiedzi się kłócą lub głośno szczeka pies a odgłos wiertarki wwierca się przeraźliwie w naszą głowę.

Źródłem hałasu jest również komunikacja. Po ulicach jeżdżą bardzo hałaśliwe pojazdy. Maluchy i inne stare samochody krajowej produkcji, autobusy komunikacji miejskiej należą do najgłośniejszych w Europie (nawet do 92 dB). Są również samochody ciężarowe, które przejeżdżają tranzytem przez miasto z powodu braku obwodnicy, oraz tramwaje i pociągi. Głośnym samochodom wtórują głośne samoloty i śmigłowce.

Dociera do nas hałas przemysłowy - wytwarzany jest przez zakłady produkcyjne, warsztaty usługowe oraz różnego typu instalacje. Trudny do zniesienia jest hałas młotów pneumatycznych w trakcie robót drogowych lub budowlanych.

Wielkie obiekty handlowo-usługowe, imprezy sportowe i rozrywkowe (dyskoteki, festyny, koncerty) są uciążliwe dla okolicznych mieszkańców prawie 24 godziny na dobę.

Hałas jest zjawiskiem wszechobecnym w środowisku człowieka, jest produktem ubocznym cywilizacji.

Hałas męczy, przeszkadza żyć, ma wpływ na stan zdrowia i samopoczucie każdego człowieka. Powoduje zmęczenie, apatię, uczucie niepokoju i bezsenność. Obniża sprawność intelektualną, utrudnia skupienie uwagi, a nawet wyzwala agresję. W dawnych Chinach wykorzystywano hałas do torturowania. Umieszczano więźnia w metalowym kotle z pokrywą i walono w niego pałkami. Hałas był tak dokuczliwy, że najodporniejszy nieszczęśnik błagał o litość.

Warto więc zadbać o ograniczanie poziomu hałasu wszędzie tam, gdzie jest to możliwe.

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 2

UREGULOWANIA PRAWNE

Problem hałasu stał się na tyle ważny, że różne instytucje, organizacje i rządy państw podejmują działania mające na celu walkę z nim. Komisja Wspólnot Europejskich w 1996 roku, w tzw. "Zielonym Dokumencie", uznała hałas za jeden z głównych problemów zagrażających zdrowiu i jakości życia ludzi, zwłaszcza w środowisku miejskim.

Kraje Unii Europejskiej uchwaliły dotychczas 17 różnych dokumentów mających na celu ograniczenie hałasu zagrażającego środowisku. Do najważniejszych należy dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie oceny i zarządzania hałasem w środowisku (czerwiec 2000 rok), która mówi, że w krajach członkowskich powinno się dokonywać oceny hałasu według jednolitych metod, zaś społeczeństwa powinny mieć dostęp do informacji o zanieczyszczeniu hałasem oraz o działaniach podjętych w celu zmniejszenia tego zagrożenia. Dyrektywa nałożyła na kraje członkowskie obowiązek opracowania i aktualizowania map hałasu (planów akustycznych) dla wszystkich miast powyżej 300 tys. mieszkańców, a także dla głównych linii kolejowych i portów lotniczych.

Również prawo w Polsce reguluje zagadnienia ochrony przed hałasem. Między innymi, uchwalona 27 kwietnia 2001 r. ustawa - Prawo ochrony środowiska - traktuje hałas jako zanieczyszczenie środowiska. Jednakże problem tkwi nie tylko w opracowaniu dobrych przepisów, ale w ich przestrzeganiu i egzekwowaniu.

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 3

CZY MOŻNA UPORAĆ SIĘ Z HAŁASEM?

Nigdy do końca nie wyeliminujemy hałasu z naszego środowiska, jednakże wiele możemy zrobić, aby ograniczyć jego emisję.

Zastosowanie nowych technologii powoduje, że stopniowo wyciszane są zbyt głośne obiekty i przedmioty, np. piły do cięcia metali, emitujące ok. 125 dB, zastępowane są bezgłośnymi urządzeniami laserowymi. Producentom samochodów stawiane są wysokie wymagania w zakresie ograniczania emisji hałasu. Wiele nowoczesnych artykułów gospodarstwa domowego pracuje coraz ciszej. Przy arteriach komunikacyjnych montowane są ekrany i przegrody akustyczne. Podobną rolę spełniają projektowane coraz częściej pasy zieleni w miastach. W miastach również z tego względu ograniczana jest dozwolona prędkość pojazdów. W budownictwie natomiast, stosuje się na coraz szerszą skalę materiały dźwiękoszczelne.

W zakładach produkcyjnych, oraz tam, gdzie nie można wyeliminować hałasu, stosowane są środki ochrony indywidualnej: nauszniki, wkładki douszne.



Tego typu wkładki douszne można kupić w aptece. Są przydatne w domu i w pracy, a także w sytuacji, kiedy istnieje potrzeba chronienia się przed uciążliwym hałasem.

Walka z hałasem jest kosztowna, ale koszty leczenia chorób będących skutkiem narażenia na hałas są jeszcze wyższe, chodzi przecież o zdrowie człowieka. Każdy z nas, w swoim otoczeniu może zadbać o jego ograniczenie.

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 4

NADMIERNY HAŁAS JEST GROŹNY

170 db	Granica ludzkiej wytrzymałości (następuje śmierć)
130 db	Głośność na koncercie rockowym)
120 db	Start odrzutowca, wiertarka udarowa (następuje uszkodzenie nerwu słuchowego)
100 db	Przejazd pociągu, ciężarówki, dzwonek budzika
80 - 90 db	Intensywny ruch uliczny
80 - 85 db	Szkolny korytarz w czasie przerwy
75 - 80 db	Fiat 126p (wewnątrz)
60 db	Rozmowa dwojga ludzi
41 - 50 db	Szum morza, wodospadu
35 db	Kapiący kran
20 db	Szum drzew
10 db	Cichy szept, szelest liści

MATERIAŁ POMOCNICZY NR 5**PAWEŁ I GAWEŁ - Aleksander Fredro**

Paweł i Gaweł w jednym stali domu,
Paweł na górze, a Gaweł na dole.
Paweł spokojny, nie wadził nikomu,
Gaweł najdziksze wymyślał swawole.
Ciągłe polował po swoim pokoju:
To pies, to zając – między stoły, stołki,
Gonił, uciekał, wywracał koziołki.
Strzelał i trąbił, i krzyczał do znoju.
Znosił to Paweł, nareszcie nie może,
Schodzi do Gawła i prosi w pokorze:
- Zmiłuj się, waćpan, poluj ciszej nieco,
Bo mi na górze szyby z okien lecą.
A na to Gaweł: - Wolność, Tomku,
w swoim domku.
Cóż było mówić? Paweł ani pisał,
Wrócił do siebie i czapkę nacisnął.
Nazajutrz Gaweł jeszcze smacznie chrapie,
A tu z powały coś mu na nos kapie.
Zerwał się z łóżka i pędzi na górę.
Stuk, puk! Zamknięto.
Spogląda przez dziurę
I widzi... Cóż tam? Cały pokój w wodzie,
A Paweł z wędką siedzi na komodzie.
- Co waćpan robisz? – Ryby sobie łowią.
- Ależ, mospanie, mnie kapie po głowie!
A Paweł na to: - Wolność, Tomku,
w swoim domku.

Z tej powiastki morał w tym sposobie:
Jak ty komu, tak on tobie.